Witold Skalski
Dyrektor Liceum handlowego w Bydgoszczy i WykładowcaWyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu

Krytyka projektu Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o księgach i bilansach handlowych

Projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o księgach i bilansach handlowych wywołał żywą dyskusję tak na zebraniach licznych organizacyj zawodowych jak i w prasie codziennej oraz w czasopismach o charakterze gospodarczym [1]). Wszystkie te głosy stwierdzają, że projekt opracowany jest dorywczo i nie liczy się z nowoczesnymi postępami w dziedzinie księgowości kupieckiej ani z nowemi przejawami w życiu gospodarczem, skutkiem czego rozporządzenie o księgach i bilansach handlowych, o ile byłoby ogłoszone w projektowanem brzmieniu, stałoby się zaporą w racjonalnej organizacji przedsiębiorstw i uniemożliwiałoby wprowadzenie tak pożądanych oszczędności w wydatkach administracyjnych. Z tego powodu dążyć należy usilnie, aby projekt uległ zasadniczej zmianie w duchu wypowiadanych ogólnie życzeń, o ile wogóle ma być tego rodzaju rozporządzenie wydane wobec prowadzących przez Komisję Kodyfikacyjną prac nad prawem handlowem, które powinno obejmować także przepisy o księgach handlowych i bilansach.

Zastrzeżenia podniesione przeciwko projektowi — należy ostatecznie sprecyzować i podać, w jakiem brzmieniu powinno się ewentualnie to rozporządzenie ukazać, względnie wejść w skład opracowywanego prawa handlowego. W tym celu omówimy tu poszczególne §§ projektu przytaczając ich dosłowną treść.

[1]) N. p. Czasopismo księgowych w Polsce Nr. 10, Gazeta Handlowa Nr. 258, Kupiec Nr. 39, Przegląd Gospodarczy Nr. 19 i in. (z 1927 r.).

Projekt rozporządzenia:

§ **1.** „Każdy handlujący (kupiec) powinien prowadzić książki handlowe, składające się z księgi inwentarzowej, dziennika i głównej według zasad prawidłowej księgowości z zachowaniem niżej podanych przepisów.

Spółki akcyjne, komandytowo-akcyjne ograniczoną odpowiedzialnością i spółdzielnie winny prowadzić księgowość w języku polskim, wszyscy inni handlujący (kupcy), o ile nie prowadzą ksiąg w języku polskim, mogą prowadzić swe księgi w każdym języku europejskim, alfabetem łacińskim lub cyrylicą".

W pierwszym rzędzie ustalić należy nazwę: „Książka handlowa" czy „Księga handlowa", aby w tem samem nawet zdaniu nie mówić raz o „książkach" i „książkowości", drugi raz o „księgach" i „księgowości". Ogólnie przyjęły się już w literaturze zawodowej nazwy „księga" i „księgowość" i tych określeń używać należy.

Nakładanie obowiązku prowadzenia ksiąg handlowych na każdego handlującego (kupca) jest, przynajmniej w obecnych jeszcze warunkach, niedopuszczalne ze względu na to, że całe masy drobnego kupiectwa nie mogłyby spełnić tego obowiązku z powodu braku odpowiednich wiadomości, względnie z powodu niemożności ponoszenia połączonych z tem wydatków. Przypuszczać należy, że projektodawca z tem się także liczył, lecz określił zanadto ogólnie podmiot tego obowiązku zamiast ograniczyć go n. p. do kupca zarejestrowanego, jak to czyniły ustawy handlowe austrjacka i niemiecka. Najracjonalniej postąpiłoby się, podciągając pod ten obowiązek kupców i przemysłowców (o tych ostatnich projekt nic nie mówi) wykupujących pewne kategorje świadectw przemysłowych, mianowicie I. do III. kategorji dla przedsiębiorstw handlowych, I. do VI. kategorji dla przedsiębiorstw przemysłowych.

Wyraz „powinien" należy zmienić na „jest obowiązany", aby ten obowiązek był kategoryczny, a więc nie ulegał żadnej wątpliwości.

Wyszczególnianie ksiąg, które mają być prowadzone, jest bezcelowe i niebezpieczne, ponieważ systemy i technika księgowości ulegają szybkim przeobrażeniom równolegle z ewolucjami życia gospodarczego i jego racjonalizacją. Tamowanie tych przeobrażeń nie może być dopuszczalne, a żądać tylko można prowadzenia racjonalnej, opartej na pewnym prawidło-

wym systemie, księgowości, dającej dokładny obraz czynności handlowych, ich wyników i stanu majątkowego. Dany system księgowości wskazuje, jakie księgi są potrzebne i jak je prowadzić trzeba. Wymienione w projekcie księgi: „inwentarzowa, dziennik i główna" nie tworzą jeszcze całokształtu księgowości.

Wtrącony w drugim ustępie § 1-go zwrot „o ile nie prowadzą ksiąg w języku polskim" jest nielogiczny i zbyteczny, a języki europejskie ograniczyć należy do języków żyjących.

Odkładając omówienie § 2. projektu do łącznego zaopinjowania z rozdziałem II., przyłączamy treść § 3-go:

§ 3. „Każda z ksiąg handlowych składać się może z kilku równoległych tomów. Dziennik i księga główna mogą być prowadzone w formie księgi „dziennik-główna".

Księga inwentarzowa oraz dziennik, względnie „dziennik-główna" powinny być przed rozpoczęciem zapisów oprawione, przesznurowane, liczbowane oraz poświadczone przez właściwy dla miejsca siedziby Sąd rejestrowy lub pokoju (powiatowy)".

Wymieniona w tym § księga „dziennik-główna" nie może być czem innem jak żurnalem amerykańskim i tak ją należało nazwać a nie uciekać się do jakiegoś nowego określenia.

Nie można wymagać, aby w dzisiejszych czasach używano w księgowości bezwzględnie ksiąg oprawionych i przesznurowanych, gdyż właśnie najnowsze systemy księgowości posługują się przeważnie luźnemi kartkami, i przeciwko tym systemom występować hamująco nie można. Należy raczej iść za przykładem ustawodawstw zagranicznych, tolerujących księgowość na luźnych kartkach. Również obowiązek poświadczenia ksiąg przez sądy, spowodowałby dla sądów ogrom pracy i to zupełnie zbytecznej, gdyż nawet poświadczenia takie nie wiele przeciwdziałają ewentualnym nadużyciom.

Wobec tego powinien być cały projektowany § 3 zupełnie pominięty.

§ 4. „Zapisy do ksiąg handlowych winny być rzetelne, dokładne i uskutecznione tak, żeby jasno wyrażały dokonane czynności. Księgi handlowe nie mogą zawierać rachunków osób fikcyjnych lub podanych pod fałszywem nazwiskiem.

W miejscach, które się zazwyczaj wypełnia pismem, nie należy zostawiać pustych odstępów. Zapisy nie mogą być uskutecznione ołówkiem. Raz uczyniony zapis nie może być

wymazany lub podskrobywany może być natomiast poprawiony przez wprowadzenie nowego wpisu prostującego lub przekreślenie poprzedniego £ wpisanie nowego tekstu, tak aby można było odczytać pierwszy tekst.

Zapisy do dziennika powinny być uskuteczniane niezwłocznie po dokonaniu odnośnej czynności handlowej.

Księgi handlowe, korespondencja (kopje lub odbitki listów wysyłanych i listy otrzymane oraz wszelkie dokumenty, dotyczące czynności handlowych, winny być przechowywane przez 10 lat, począwszy od końca roku kalendarzowego, w którym został uczyniony ostatni wpis do ksiąg".

Drugie zdanie pierwszego ustępu: „Księgi handlowe nie mogą zawierać rachunków osób fikcyjnych lub podanych pod fałszywem nazwiskiem" jest niepotrzebnem wdawaniem się w szczegóły, podczas, gdy wystarczyłoby uzupełnić pierwsze zdanie w ten sposób: „iżby jasno wyrażały dokonane rzeczywiście czynności", a nie przedstawiały czynności fikcyjnych.

Wykluczenie od czynienia zapisów ołówka (zwyczajnego) jest słuszne, ale musi być dozwolone używanie ołówka atramentowego, a także posługiwanie się przebitkami i kopjami mechanicznemi.

Ustęp „Zapisy do dziennika powinny być uskuteczniane niezwłocznie po dokonaniu odnośnej czynności handlowej" nie da się utrzymać ze względu na techniczną stronę księgowości, ale zastąpiony być winien postanowieniem następującem: „Zapisy do ksiąg powinny być uskutecznione o ile możności à jour" — a jest to zależne od sposobu prowadzenia ksiąg. Wprowadzenie pewnego rygoru co do szybkiego księgowania bieżących czynności (nietylko w dzienniku) jest pożądane, aby nie dopuszczać do wielkich zaległości, powodujących trudności w orjentowaniu się każdej chwili z ksiąg o stanie przedsiębiorstwa.

§ 2. „Księga inwentarzowa służyć ma do wykazywania rzeczywiście posiadanego majątku nieruchomego i ruchomego, nie wyłączając wierzytelności i długów.

W dzienniku winny być zapisywane w porządku chronologicznym zmiany, jakie zachodzą w stanie majątkowym, wskutek dokonanych czynności, lub wynikłe z jakichkolwiek innych powodów.

W księdze głównej prowadzić należy wszystkie te rachunki, które są niezbędne do sporządzenia bilansów rocznych".

Rozdział II.

§ 5. „Przed rozpoczęciem czynności handlowych, a następnie conajmniej z końcem każdego roku operacyjnego należy spisać faktyczny stan inwentarza i rezultat sprawdzenia wpisać do ksiąg handlowych".

§ 6. „Przed rozpoczęciem czynności handlowych sporządzić należy bilans otwarcia, następnie zaś conajmniej raz na ostatni dzień roku operacyjnego (dzień bilansowy) sporządzić należy bilans operacyjny.

Okres operacyjny winien obejmować 12 miesięcy kalendarzowych. Pierwszy okres mniejszy od 6 miesięcy może być dołączony do następnego okresu operacyjnego".

§ 7. „Bilans operacyjny winien przedstawiać stan majątku przedsiębiorstwa w związku z rezultatem gospodarczym, osiągniętym w ubiegłym roku operacyjnym.

W bilansach należy odrębnie wykazać płynne środki, zobowiązania krótkoterminowe i długoterminowe".

W § 2 nie należało mówić o księdze inwentarzowej, lecz o inwentarzu, którego spisywanie powinno być dopuszczalne nawet na luźnych arkuszach. Zadanie inwentarza sformułowano w projekcie niezgrabnie. Przedewszystkiem nie można mówić o rzeczywistem lub nierzywistem posiadaniu majątku, lecz o wykazywaniu rzeczywistego, prawdziwego stanu majątkowego. I w § 5. użyto niewłaściwego określenia: „należy spisać faktyczny stan inwentarza" zamiast „należy spisać faktyczny stan majątku". Również niefortunny jest dalszy ciąg zdania pierwszego w § 2.: „wykazywanie w inwentarzu majątku nieruchomego i ruchomego, nie wyłączając wierzytelności i długów", wymagać bowiem należy szczegółowego spisu tak aktywów jak i pasywów (długów), a każdy, mający pojęcie o księgowości, wiedzieć będzie, że wśród aktywów pomieścić należy także wszelkie wierzytelności.

Koniec § 5-go: „i rezultat sprawdzenia wpisać do ksiąg handlowych" należy skreślić, jako niezrozumiały i nic niemówiący. Co ma być na podstawie inwentarza wpisane w poszczególnych księgach dyktuje sam system księgowości i cel poszczególnych ksiąg.

Co powiedziano w projektowanych §§ 2, 5, 6 i 7 o inwentarzu i bilansie złączyćby należało w jeden §, aby uniknąć niepotrzebnego powtarzania się. Mianowicie i w § 7. przepisuje

ponownie projektodawca, że „bilans operacyjny winien przedstawiać stan majątku przedsiębiorstwa" (bilans statyczny) i to „w związku z rezultatem gospodarczym, osiągniętym w roku operacyjnym" (bilans dynamiczny), t. j. z rachunkiem strat i zysków.

W miejsce nazwy „rok operacyjny" wprowadzićby wypadało określenie „rok gospodarczy", jako więcej odpowiadające celowi, jak również w miejsce „bilans operacyjny" ustaloną nazwę „bilans zamknięcia".

Przepisy o prowadzeniu dziennika i księgi głównej (ustępy drugi i trzeci § 2-go) pominąć należy zupełnie, gdyż sam system księgowości określa, jakie są potrzebne księgi i jak je prowadzić. Tak np. sama istota księgi głównej (oczywiście systemu podwójnego, gdyż tylko o takiej księdze może tu być mowa) wymaga prowadzenia w niej wszystkich rachunków (kont) potrzebnych do sporządzania bilansu i zestawiania rachunku strat i zysków. — Zresztą ustęp drugiego §, mówiący o dzienniku, nie byłby tak groźny za jaki go niektórzy krytycy uważają, ponieważ wobec postanowienia § 3-go może być dziennik, jak wogóle i inne księgi, prowadzone nawet w kilku równoległych tomach, co umożliwia zastosowanie podziału pracy. Według brzmienia tego § można zatem prowadzić osobno dziennik kasowy (księgę kasową), a osobno memorjał dla czynności niegotówkowych, a idąc konsekwentnie dalej można prowadzić równolegle kilka tomów księgi kasowej i kilka tomów memorjału, przeznaczonych dla różnych działów przedsiębiorstwa.

Ustęp drugi § 7-go powinien stanowić osobny §.

§§ 8—18 zawierają postanowienia co do poszczególnych pozycyj bilansowych, a odpowiadające, prócz kilku, ogólnie przyjętym zasadom.

§ 8. „Koszta organizacji, wzgl. reorganizacji można rozłożyć na najwyżej pięcioletni okres amortyzacyjny pod warunkiem ujawnienia ich w bilansach.

Koszta administracji powinny być potrącone w rachunkach rocznych".

§ 9. „Grunty, budynki, maszyny, środki transportowe, narzędzia pracy, ruchomości, prawa, udziały, koncesje, patenty, licencje i t. p. inwestycje przeznaczone do stałego użytku, powinny być przyjęte do bilansu według ceny nabycia lub wytworzenia.

Corocznie należy czynić odpisy na umorzenie, które odpowiadać będą zmniejszonej wartości inwestycji wskutek zużycia".

§ 10. „Surowce, zapisy towarów i inne wartości, stanowiące przedmiot obrotu spółki powinny być przyjęte do bilansu według ceny kosztów własnych, a gdyby ta cena była wyższą od ceny rynkowej w dniu bilansowym — według ceny rynkowej".

Dlaczego tu mowa o przedmiocie obrotu tylko spółki jest rzeczą niejasną, skoro cały projekt dotyczy także przedsiębiorstw fizycznych?!

§ 11. „Papiery wartościowe i waluty obce. o ile są notowane na giełdzie, należy szacować według ceny przyjętej do bilansu otwarcia, względnie dla papierów i walut, nabytych w ciągu roku operacyjnego według ceny nabycia, a gdyby ta cena przewyższała przeciętny kurs giełdowy z ostatniego miesiąca przed dniem bilansowym, według tej przeciętnej. Papiery, nie mające kursu giełdowego, należy wstawić do bilansu według ceny nabycia, a gdyby cena ta była wyższa od ceny rynkowej, według tej ostatniej".

§ ten wprowadza obliczenie według przeciętnego kursu giełdowego z ostatniego miesiąca, co wprawdzie byłoby uspra" wiedliwione chęcią uniknięcia przeliczania papierów i walut po kursie ostatniego dnia roku kalendarzowego, który to kurs skutkiem różnych wpływów spekulacyjnych może nie odpowiadać rzeczywistej wartości, to jednak ze względu na wynikające z tego postanowienia mozolne obliczenia dla każdego papieru i każdej waluty przepis ten powinien być usunięty Obowiązywać winien w tych wypadkach kurs giełdowy, czy rynkowy dnia bilansowego.

§ 12. „Należności, opiewające na waluty obce, należy przeliczyć podług przeciętnego kursu, jaki był notowany na giełdzie dla obcej waluty w ciągu ostatniego miesiąca przed dniem bilansowym.

Jednakże wartości te, o ile są płatne po upływie roku od dnia bilansowego, a waluta, w jakiej są wyrażone uległa spadkowi w okresie operacyjnym, można przyjąć do bilansu po cenie nie wyższej od pierwotnej, chociażby cena ta była wyższą niż przeciętna z ostatniego miesiąca z tem jednak zastrzeżeniem, by spadek waluty, jaki się już zaznaczył, był uwzględniony, conajmniej w takim rozmiarze, żeby przy równoczesnym podziale odpisań, spadek ten można wyrównać w ciągu czasu, jaki przypuszczalnie upłynie do spłaty należności.

Ustęp drugi niniejszego paragrafu może być również stosowany do papierów wartościowych w walucie obcej".

§ 13. „Zobowiązanie w obcych walutach należy przeliczyć według przeciętnego kursu, jaki był notowany na giełdzie dla obcej waluty w ciągu ostatniego miesiąca przed dniem bilansowym.

Dla zobowiązań płatnych lub podlegających wypowiedzeniu po upływie roku od dnia bilansowego, wrazie zwyżki waluty obcej, w okresie operacyjnym można przyjąć kurs pierwotny, nawet gdyby ten był niższy od przeciętnego z ostatniego miesiąca przed dniem bilansowym, przyczem strata na różnicy kursu waluty obcej, jaka się zaznaczyła, powinna być uwzględniona drogą równomiernych odpisywań aż do czasu umorzenia zobowiązań".

Pierwsze ustępy §§ 12. i 13. wprowadzają znów niepotrzebnie obliczenia wierzytelności i zobowiązań po kursie przeciętnym z ostatniego miesiąca, zamiast obliczenia po kursie dnia bilansowego.

Drugie ustępy tych paragrafów są zanadto skomplikowane i niezrozumiałe i nie mogą być w praktyce zastosowane. Ewentualności dewaluacyjnych nie należy przewidywać!

§ 14. „Obligacje, wydane przez spółkę, należy wykazać w bilansie według wartości nominalnej; różnicę między ceną uzyskaną z emisji, a sumą nominalną można wykazać w aktywach pod warunkiem umorzenia jej w drodze corocznych odpisów, najpóźniej do dnia spłacenia obligacji; premje ponad wartość nominalną, wypłacone przy wykupnie obligacji, winny być potrącone z zysku tego roku, w którym następuje spłata obligacji, albo z specjalnych rezerw".

§ 15. „Długi wątpliwe należy przyjąć do bilansu według ich przypuszczalnej wartości, długi nieściągalne należy odpisać na straty".

§ 16. „Poręczenie i zobowiązania zastawnicze na korzyść poszczególnych wierzycieli należy wykazać w dodatku do bilansu, przyczem każdy rodzaj tych zobowiązań należy podać w ogólnej sumie".

Przepis ten należy rozszerzyć na wszystkie poręczenia i zobowiązania nietylko zastawnicze i to tak udzielone jak i otrzymane.

§ 17. „Do bilansu likwidacyjnego należy przyjąć wszystkie przedmioty majątkowe według ich wartości zbywczej w dniu bilansowym".

§ 18. „Spółdzielnie oraz instytucje ubezpieczeniowe winne są stosować przepisy § 9 i 10, o ile ustawy o spółdzielniach, względnie o instytucjach ubezpieczeniowych nie stanowią inaczej".

§ 19. „Bilanse winny być sporządzone w... i ujawnione w księgach handlowych".

Ten § uwzględnić należy terminem n. p. trzechmiesięcznym, w którym bilanse mają być sporządzone od daty zamknięcia roku gospodarczego. Ponadto winny być bilanse podpisane przez właściciela lub prawnych zastępców przedsiębiorstwa.

Wszystkie powyżej wyszczególnione zastrzeżenia powinny wpłynąć na ustalenie następującego nowego brzmienia rozporządzenia:

Rozdział I.

Księgi handlowe.

§ 1. Kupcy, wykupujący świadectwa przemysłowe I. do III. kategorii, oraz przemysłowcy, wykupujący świadectwa przemysłowe I. do VI. kategorji, obowiązani są prowadzić racjonalną, na pewnym systemie opartą księgowość, dającą dokładny obraz czynności handlowych i ich wyników, oraz stanu majątkowego. Obojętną jest rzeczą, czy księgowość prowadzona jest w księgach oprawnych, czy na luźnych kartkach.

§ 2. Spółki akcyjne, komandytowo-akcyjne, z ograniczoną odpowiedzialnością i spółdzielnie obowiązane są prowadzić księgowości w języku polskim; inni kupcy i przemysłowcy mogą prowadzić swoje księgi w każdym żyjącym języku europejskim.

§ 3. Zapisy do ksiąg handlowych winny być rzetelne, dokładne i uskuteczniane tak, aby jasno wyrażały dokonane rzeczywiście czynności.

W miejscach, które się zazwyczaj wypełnia pismem, nie należy zostawiać pustych odstępów. Wpisy mają być uskuteczniane atramentem lub ołówkiem atramentowym, względnie mogą być dokonywane drogą przebitek lub kopji miechanicznych.

Raz uczyniony wpis nie może być wymazany lub podskrobany, może być natomiast poprawiony przez wprowadzenie nowego wpisu prostującego (słownie) lub przekreślenie poprzedniego i wpisanie nowego tekstu tak, aby można było odczytać pierwszy tekst.

Wpisy do ksiąg powinny być uskuteczniane o ile możności à jour.

Księgi handlowe, korespondencja (kopje lub odbitki listów wysyłanych i listy otrzymane) oraz wszelkie dokumenty, dotyczące czynności handlowych winny być przechowywane przez 10 lat, począwszy od końca roku kalendarzowego, w którym został uczyniony ostatni wpis.

Rozdział II.

Bilanse handlowe.

§ 4. Przed rozpoczęciem czynności handlowych, a następnie conajmniej z końcem każdego roku gospodarczego należy spisać inwentarz, obejmujący szczegółowe wyliczenie wszystkich aktywów i pasywów (długów) i przedstawiający w ten sposób rzeczywisty stan majątku.

Na podstawie inwentarza należy sporządzić bilans otwarcia, względnie zamknięcia. Bilans zamknięcia winien przedstawiać stan majątku przedsiębiorstwa w związku z wynikami (stratami i zyskami), osiągniętymi w ubiegłym roku gospodarczym.

Rok gospodarczy winien obejmować 12 miesięcy kalendarzowych. Pierwszy okres mniejszy od 6 miesięcy może być dołączony do następnego roku gospodarczego.

§ 5. W bilansach należy podać odrębnie płynne środki, zobowiązania krótkoterminowe i długoterminowe.

§ 6. Koszta organizacji, względnie reorganizacji można rozłożyć na najwyżej pięcioletni okres amortyzacyjny pod warunkiem ujawnienia ich w bilansach.

Koszta administracji powinny być wykazane w całości w stratach za ubiegły rok gospodarczy.

§ 7. Grunty, budynki, maszyny, środki przewozowe, narzędzia pracy i sprzęty, ponadto prawa, udziały, koncesje, patenty, licencje i t. p, inwestycje, przeznaczone do stałego użytku, powinny być przyjęte do bilansu według ceny nabycia lub wytworzenia.

Corocznie należy czynić odpisy na umorzenie, które odpowiadać będą zmniejszonej wartości inwestycji wskutek zużycia.

§ 8. Surowce, zapisy towarów i inne wartości, stanowiące przedmiot obrotu, powinny być przyjęte do bilansu według ceny kosztów własnych, a gdyby ta cena była wyższą od ce-

ny rynkowej, względnie giełdowej w dniu bilansowym — według ceny rynkowej, względnie giełdowej.

§ 9. Papiery wartościowe i waluty obce należy szacować według ceny przyjętej do bilansu otwarcia, względnie do papierów i walut, nabytych w ciągu roku gospodarczego, według ceny nabycia, a gdyby ta cena przewyższała cenę rynkową, względnie giełdową w dniu bilansowym, według tej ceny rynkowej, względnie giełdowej.

§ 10. Należności i zobowiązania, opiewające na walutę obcą, należy wstawiać do bilansu po przeliczeniu podług kursu tej waluty, notowanego na giełdzie w dniu bilansowym.

§ 11. Obligacje, wydane przez spółkę, należy wykazać w bilansie podług wartości nominalnej; różnice między ceną uzyskaną z emisji, a sumą nominalną można wykazać w aktywach pod warunkiem umorzenia jej w drodze corocznych odpisów najpóźniej do dnia spłacenia obligacyj; premje ponad wartość nominalną, wypłaconą przy wykupie obligacyj winny być potrącone z zysku tego roku, w którym następuje spłata obligacyj, albo ze specjalnych rezerw.

§ 12. Długi wątpliwe należy przyjąć do bilansu, według ich przypuszczalnej wartości, długi nieściągalne należy odpisać w całości.

§ 13. Wszelkie poręczenia udzielone i otrzymane oraz zobowiązania zastawnicze wykazać należy w dodatku do bilansu, przyczem każdy ich rodzaj należy podać w ogólnej sumie.

§ 14. Do bilansu likwidacyjnego należy przyjąć wszystkie przedmioty majątkowe według ich wartości zbywczej w dniu bilansowym.

§ 15. Spółdzielnie oraz instytucje ubezpieczeniowe winne są stosować przepisy § 7. i 8. o ile ustawy o spółdzielniach, względnie o instytucjach ubezpieczeniowych nie stanowią inaczej.

§ 16. Bilanse winny być sporządzane w przeciągu terminu trzechmiesięcznego od daty zamknięcia roku gospodarczego i podpisane przez właściciela, względnie przez prawnych zastępców przedsiębiorstwa.